

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi III Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt III C 959/13 z powództwa D. Ś. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę: oddalił powództwo (punkt 1 sentencji) oraz nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony przeciwnej i obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 2 sentencji).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w Ł. jest właścicielem (...) Handlowego (...) przy ulicy (...) w Ł.. W piwnicy pawilonu znajduje się lokal użytkowy, w którym jest sklep. Na podstawie umowy najmu z dnia 1 marca 2001 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w Ł. oddała w najem B. S. jako najemczynie wskazany „lokal o łącznej powierzchni 88,20 m² z prawem do korzystania z urządzeń i pomieszczeń ogólnego użytku, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handel hurt-detel art. spoż. i przem. kraj i zagranica”. Zgodnie z § 4 ust. 1 przedmiotowej umowy najemczynie zobowiązała się użytkować przekazany lokal w sposób odpowiadający jego przeznaczeniu oraz wzięła na siebie obowiązek ponoszenia kosztów związanych z bieżącym użytkowaniem lokalu, dokonywania na własny koszt drobnych napraw, konserwacji urządzeń i instalacji znajdujących się w wynajmowanym lokalu oraz jego odnawianie. Z kolej § 4 ust. 2 umowy stanowi, że wynajmujący zapewnia sprawne działanie instalacji i urządzeń technicznych w budynku zgodnie z obowiązującym u wynajmującego regulaminem (...) Zasobami Mieszkaniowymi. Do znajdującego się w piwnicy pawilonu handlowego lokalu użytkowego, w którym mieści się sklep, prowadzi klatka schodowa, z której korzystają wyłącznie klienci sklepu i najemczynie. Klatka schodowa jest oświetlona przez żarówkę umieszczoną przy wejściu oraz plafon znajdujący się poniżej. Bezpośrednio nad schodami nie ma jarzeniówki. Schody są w dobrym stanie technicznym, najemczynie nie zgłaszała problemów z elektryką.

W dniu 20 marca 2012 roku powódka przewróciła się na schodach prowadzących do lokalu użytkowego położonego w piwnicy pawilonu handlowego – sklepu prowadzonego przez B. S.. Przybyła na miejsce zdarzenia córka powódki zastała matkę leżącą na schodach. Powódka doznała obrażeń ciała. Z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona karetką pogotowia do szpitala im. K. w Ł..

W dacie wypadku właściciel (...) Handlowego (...) korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej udzielonej przez pozwanego. Decyzją z dnia 31 maja 2013 roku pozwany odmówił powódce wypłaty odszkodowania.

Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne w większości były pomiędzy stronami bezsporne. Przedmiot sporu dotyczył twierdzenia powódki, że przyczyną jej upadku był brak oświetlenia klatki schodowej prowadzącej do sklepu. Pozwany utrzymywał natomiast, że w dniu zdarzenia światło na klatce schodowej było zapalone, a instalacja elektryczna sprawna. Na poparcie swoich przeciwnych twierdzeń strony zaproponowały dowody z zeznań świadków; powódka z zeznań swojej córki I. J., pozwany zaś z zeznań J. B. (1). Dokonując oceny zeznań świadka I. J. Sąd a quo wskazał, że świadek ten w żaden sposób nie potwierdził, iż klatka schodowa, na której upadła jej matka była zupełnie ciemna czy też całkowicie nieoświetlona. W odniesieniu zaś do zeznań świadka J. B. (2), Sąd meriti wskazał, że świadek ten przyznał, że w korytarzu wiodącym do sklepu znajdują się dwa punkty świetlne, a najemczynie nie zgłaszała problemów „z elektryką”.

Czyniąc ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powódki na okoliczność przebiegu i skutków wypadku. Sąd I instancji argumentował, że istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności zostały już wyjaśnione za pomocą innych środków dowodowych, zatem dopuszczenie dowodu z przesłuchania powódki było zbędne i nieuzasadnione rzeczywistą potrzebą dociekania do wyjaśnienia okoliczności sprawy. Wskazał, że pozwany w ogóle nie kwestionował przebiegu zdarzenia, zaś stanowisko

powódki co do przebiegu zdarzenia jest znane, zostało bowiem przedstawione w toku postępowania likwidacyjnego przed ubezpieczycielem oraz powtórzone w całości przed Sądem.

Sąd Rejonowy oddalił również inne wnioski dowodowe powódki zgłoszone na okoliczność rozmiaru i charakteru doznanej szkody, argumentując, że ich przeprowadzenie jest zbędne i nie ma wpływu na treść zapadłego orzeczenia. Z tego też względu pominął tę część zeznań świadka I. J., która odnosiła się do skutków wypadku i jego wpływu na życie powódki. Z tych samych względów Sąd I instancji pominął także w stanie faktycznym okoliczności związane ze stwierdzonym uszkodzeniem ciała, doznanym w wyniku wypadku, jak również z przebiegiem leczenia, wynikającym z przedstawionej dokumentacji medycznej.

Wskazał, że skoro roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie co do zasady, brak jest podstaw do zajmowania się kwestiami odnoszącymi się do jego wysokości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo podlega oddaleniu. W ocenie Sądu I instancji pozwany w niniejszej sprawie nie posiada legitymacji procesowej biernej. Sąd meriti argumentował, że z § 1 ust. 1 umowy najmu lokalu użytkowego z dnia 1 marca 2001 roku zawartej pomiędzy Spółdzielnię Mieszkaniową „Osiedle (...)” w Ł. a B. S. nie wynika czy znajdujący się w piwnicy lokal obejmuje również prowadzącą do niego klatkę schodową, natomiast w aktach sprawy brak jest protokołu zdawczo-odbiorczego, który mógłby rozstrzygnąć powyższą kwestię. W ocenie Sądu a quo klatka schodowa też została oddana w najem, jako część lokalu użytkowego. Sąd meriti argumentował dalej, że nawet gdyby przyjąć wersję odmienną, to jest że klatka schodowa *expressis verbis* nie została oddana w najem, to z uwagi na fakt, że prowadzi ona wyłącznie do sklepu, stanowi jedyne wejście do tego sklepu i jest użytkowana wyłącznie przez klientów i najemczynię, należy ją potraktować jako element lokalu, a nie część wspólną nieruchomości. Uznając, że ponieważ klatka schodowa również została oddana w najem to na podstawie § 4 ust. 1 i 2 umowy z dnia 1 marca 2001 roku czynność polegająca na wymianie przepalanej żarówki spoczywa na najemczynie, jest to bowiem drobna, prosta i zwyczajna czynność, nie będąca nawet „drobną naprawą”. W konsekwencji powyższego Sąd I instancji uznał, że pozwany nie posiada legitymacji procesowej biernej w niniejszej sprawie, gdyż to nie na Spółdzielni spoczywał obowiązek utrzymania we właściwym stanie oświetlenia klatki schodowej, na której upadła powódka.

Zdaniem Sądu Rejonowego nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że pozwany posiada legitymację procesową bierną w rozpoznawanej sprawie to powództwo i tak podlegałoby oddaleniu. Sąd I instancji wskazał bowiem, że postępowanie dowodowe nie potwierdziło tezy powódki o braku oświetlenia na klatce schodowej jako przyczynie wypadku, a instalacja elektryczna na klatce schodowej była sprawna. Tym samym powódka nie zdołała wykazać jednej z przesłanek odpowiedzialności w postaci zawinionego zaniechania zapewnienia właściwego oświetlenia na klatce schodowej, co miało być przyczyną jej upadku. Skoro zatem odpowiedzialność ubezpieczyciela jest akcesoryjna w stosunku do odpowiedzialności ubezpieczającego, to uwolnienie od odpowiedzialności ubezpieczającego powoduje brak odpowiedzialności ubezpieczyciela. Jeśli więc Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) jest odpowiedzialna za szkodę doznaną przez powódkę w wyniku wypadku z dnia 20 marca 2012 roku, do którego doszło na klatce schodowej w piwnicy budynku położonego w Ł. przy ul. (...), to tym samym zwolniony od odpowiedzialności jest pozwany ubezpieczyciel Spółdzielni – tj. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w oparciu art. 102 k.p.c. Uznając, iż w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, Sąd I instancji odstąpił od obciążenia powódki kosztami postępowania. Sąd a quo miał na uwadze trudną sytuację materialną powódki, a także fakt, że powódka mogła pozostawać w mylnym subiektywnym przekonaniu o zasadności swojego roszczenia.

Od powyższego wyroku apelację wniosła powódka, zaskarżając orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła:

1) naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 662 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż drobne nakłady połączone ze zwykłym użytkowaniem lokalu obciążają najemcę lokalu także w stosunku do klatki schodowej niestanowiącej części składowej lokalu;
- art. 416 k.c. w zw. z art. 822 k.c. poprzez przyjęcie, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności, jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, pomimo że była zawarta ważna umowa ubezpieczenia OC, a sprawca szkody powinien ponosić odpowiedzialność za niewłaściwy stan oświetlenia na klatce schodowej;

2) naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny, co skutkowało przyznaniem powódce rażąco zaniżonej kwoty zadośćuczynienia, pomimo istnienia przesłanek do przyznania zadośćuczynienia w żądanej wysokości;
- art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania strony na okoliczności związane z przebiegiem zdarzenia, w sytuacji gdy nie było żadnych naocznych świadków zdarzenia, a przyczyna zdarzenia była sporna między stronami i nie było innych dowodów na te okoliczności;
- art. 229 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych strony powodowej zmierzających do ustalenia wysokości dochodzonych roszczeń, w sytuacji gdy nie było podstawy do oddalenia powództwa co do zasady.

W uzasadnieniu wywiezionego środka zaskarżenia strona apelująca zarzuciła ponadto, że Sąd I instancji błędnie przyjął, iż pozwany nie ma w niniejszej sprawie legitymacji procesowej biernej. W ocenie skarżącej Sąd Rejonowy w sposób całkowicie nieuprawniony uznał, że zobowiązanie do dbałości o stan techniczny instalacji elektrycznej na klatce schodowej prowadzącej do wynajętego lokalu spoczywa na najemcy lokalu, a nie na Spółdzielni, która jest właścicielem (...) Handlowego (...). Ponadto w ocenie apelującej Sąd a quo dokonał błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków I. J. oraz J. B. (2).

W konkluzji powyższego skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego kwoty dochodzonej pozwem wraz z kosztami procesu, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z uwagi na nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego nieomal w całości. Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa pełnomocnika będącego radcą prawnym.

Na rozprawie odwoławczej w dniu 28 stycznia 2015 roku pełnomocnik powódki poparł wniesioną apelację.

Sąd Okręgowy dodatkowo uzupełnił ustalony stan faktyczny:

Wejście do klatki schodowej prowadzącej do lokalu, położonego w piwnicy (...) Handlowego (...) przy ulicy (...) w Ł. jest zabezpieczone drzwiami z metalową zasuwą zamykaną na kłódkę /akta szkody: dokumentacja fotograficzna – karta bez numeru – koperta – k. 91/.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należy, iż wobec faktu, że w komparycji zaskarżonego wyroku na skutek oczywistej omyłki błędnie wskazano nazwisko powódki (...) zamiast prawidłowo (...), Sąd Okręgowy, na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. dokonał sprostowania zaskarżonego wyroku w sposób wskazany w pkt 1 sentencji.

Apelacja powódki nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne. Ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny wymagał uzupełnienia jedynie w niewielkim zakresie. Zarzuty powódki zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Mimo że skarżąca w pierwszej kolejności podnosi zarzuty oparte na naruszeniu przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, należyte rozpoznanie apelacji wymaga odniesienia się w pierwszej kolejności do zarzutów wywodzonych z przepisów prawa procesowego. Zdaniem Sądu Odwoławczego dokonanie właściwej oceny zasadności zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego stanie się możliwe dopiero po rozpoznaniu zarzutów dotyczących ustalonego stanu faktycznego.

Całkowicie niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny a nie swobodny, co zdaniem skarżącej skutkowało przyznaniem powódce rażąco zaniżonej kwoty zadośćuczynienia mimo istnienia przesłanek do przyznania zadośćuczynienia w żądanej wysokości. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił bowiem w całości powództwo i nie zasądził na rzecz powódki żadnej kwoty tytułem zadośćuczynienia, tym samym zarzut zasądzenia rażąco zaniżonej kwoty tytułem zadośćuczynienia jest bezprzedmiotowy.

Chybiony jest zarzut apelującej dotyczący niewłaściwej oceny zeznań świadków I. J. oraz J. B. (2). W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji w sposób szczegółowy i wyczerpujący przedstawił dokonaną przez siebie ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, w tym także ocenę zeznań świadków I. J. oraz J. B. (2). Zdaniem Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd I instancji ocena zeznań świadków I. J. oraz J. B. (2) jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, tym samym musi się ostać. Rzeczą zaś Sądu Odwoławczego nie jest powielanie trafnych wywodów Sądu Rejonowego. W treści uzasadnienia wniesionego środka odwoławczego skarżąca nawet nie próbowała podważyć dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów w postaci zeznań świadków I. J. oraz J. B. (2), poprzestając jedynie na przedstawieniu własnej wersji stanu faktycznego. Wskazać zatem należy, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, jeśli ze zgromadzonego materiału dowodowego da się wyprowadzić wnioski odmienne, niż uczynił to Sąd I instancji, to sama ta okoliczność nie uzasadnia postawionego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (vide uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 lutego 2013 roku, sygn. akt I ACa 1227/12, orzeczenia.lodz.sa.gov.pl). Jeżeli skarżąca chciałaby skutecznie podważyć dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zgromadzonych dowodów to powinna wykazać, że podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia było rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego, czego apelująca nie uczyniła.

Nietrafny jest także zarzut skarżącej, iż Sąd Rejonowy niezasadnie oddalił jej wnioski dowodowe zmierzające do ustalenia wysokości dochodzonego pozwem roszczenia. Abstrahując w tym momencie od zagadnienia czy w rozstrzyganej sprawie Sąd Okręgowy jest władny rozpoznać postanowienie Sądu Rejonowego zapadłe na rozprawie w dniu 9 lipca 2014 roku o oddaleniu wniosków dowodowych zgłoszonych przez powódkę (k. 101), bowiem wniesiony przez skarżącą środek odwoławczy nie zawiera w swojej treści wniosku opartego na art. 380 k.p.c. o rozpoznanie tego postanowienia, wskazać należy, iż z uwagi na to, że w niniejszej sprawie powództwo podlega oddaleniu z powodu braku legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanego Zakładu (...), a także z uwagi na to, że powódka nie zdołała wykazać przesłanek odpowiedzialności z art. 416 k.c., o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia, przeprowadzenie wnioskowanych przez powódkę dowodów na okoliczność wysokości dochodzonego przez nią roszczenia było zbędne i niepotrzebnie przedłużyłoby postępowanie, narażając powódkę na dodatkowe koszty w sytuacji, gdy i tak wydane orzeczenie byłoby dla niej niekorzystne. Innymi słowy, wobec ustalenia, że pozwany nie posiada legitymacji procesowej biernej w niniejszej sprawie, a także wobec niewykazania przez powódkę przesłanek odpowiedzialności z art. 416 k.c. przeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność wysokości dochodzonego roszczenia było niepotrzebne.

Nietrafiony jest także zarzut apelującej, że Sąd I instancji błędnie uznał, iż należy oddalić wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powódki na okoliczność przebiegu wypadku z dnia 20 marca 2012 roku. Jak słusznie

wskazał Sąd Rejonowy w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowód z przesłuchania stron należy dopuścić jedynie w ostateczności, gdy zgromadzony materiał dowodowy uniemożliwia ustalenie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych i prawidłowe rozstrzygnięcie. W niniejszej sprawie wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności zostały dostatecznie wyjaśnione zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, bądź też nie były pomiędzy stronami sporne. Tym samym przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powódki w charakterze strony było zbędne.

Nie ma również racji skarżąca zarzucając Sądowi Rejonowemu błędne przyjęcie, że pozwany nie ma w niniejszej sprawie legitymacji procesowej biernej. O tym czy pozwanemu przysługuje w rozpoznawanej sprawie legitymacja procesowa bierna decyduje odpowiedź na pytanie czy przedmiotem umowy najmu zawartej w dniu 1 marca 2001 roku była także klatka schodowa prowadząca do lokalu użytkowego znajdującego się w piwnicy (...) Handlowego (...). Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy treść zawartej w dniu 1 marca 2001 roku umowy najmu nie daje wprost odpowiedzi na powyższe pytanie. Sąd Okręgowy podziela jednakże stanowisko Sądu I instancji, że klatka schodowa została oddana w najem, jako część lokalu użytkowego. Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że za taką interpretacją umowy z dnia 1 marca 2001 roku przemawia podanie takiej powierzchni, która nie wyklucza, że jest nią objęta także klatka schodowa, jak również określenie, że oddane w najem zostaje pomieszczenie w piwnicy, a klatka schodowa prowadząca do sklepu także w całości znajduje się w piwnicy. Ponadto należy zgodzić się z Sądem a quo, że klatka schodowa stanowi część lokalu, bowiem jest to jedyne wejście do sklepu, prowadzące tylko do tego sklepu, z którego korzystają wyłącznie klienci i najemcy. O tym, że przyjęte przez Sąd Rejonowy stanowisko jest trafne świadczy dodatkowo okoliczność, że drzwi klatki schodowej są zamykane na metalową zasuwę z kłódką, co powoduje, że zarówno pomieszczenie, w którym znajduje się sklep, a także sama klatka schodowa, stanowią swoistą całość. Reasumując, klatka schodowa wraz z pomieszczeniem, w którym znajduje się sklep stanowi gospodarczą całość, zatem należy przyjąć, że klatka schodowa jest częścią lokalu będącego przedmiotem umowy najmu z dnia 1 marca 2001 roku. Podniesione zaś przez skarżącą w apelacji zarzuty dotyczące powyższej kwestii są chybione.

Ponieważ powódka twierdzi, że przyczyną jej upadku był brak oświetlenia schodów, przy ocenie czy pozwanemu w rozpoznawanej sprawie przysługuje legitymacja procesowa bierna, rozważenia wymaga w dalszej kolejności kwestia, na kim ciąży obowiązek utrzymania oświetlenia klatki schodowej we właściwym stanie. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego klatka schodowa jest oświetlona przez żarówkę umieszczoną przy wejściu oraz plafon znajdujący się poniżej, ponadto w chwili zdarzenia instalacja elektryczna na klatce schodowej była sprawna. Tym samym utrzymanie należytego stanu oświetlenia sprowadzało się do wymiany przepalonych żarówek. Wymiana żarówek to prosta czynność, która mieści się w pojęciu „drobnych napraw” obciążających najemczynię, o czym stanowi art. 662 § 2 k.c. Nadto o tym, że czynność polegająca na wymianie żarówki spoczywała na B. S., jako najemcy przesądza treść § 4 ust. 1 i 2 umowy najmu z dnia 1 marca 2001 roku. Mając na uwadze powyższe należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że ewentualną odpowiedzialność względem powódki ponosi najemcy nie zaś Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w Ł.. Zatem w niniejszej sprawie pozwany nie posiada legitymacji procesowej biernej i tym samym powództwo podlegało oddaleniu.

Rację ma również Sąd Rejonowy wskazując, że nawet gdyby uznać hipotetycznie, że pozwany posiada legitymację procesową bierną, co w ocenie Sądu Odwoławczego jest nieuzasadnione, to powództwo i tak podlegałoby oddaleniu. W rozpoznawanej sprawie podstawą prawną ewentualnej odpowiedzialności Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w Ł. jest art. 416 k.c. Natomiast postawą prawną hipotetycznej odpowiedzialności pozwanego, jako ubezpieczyciela Spółdzielni jest art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel jest zobowiązany do zapłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, wobec której odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z treści cytowanego przepisu art. 822 § 1 k.c. wynika, że aby można było przyznać powódce od pozwanego określoną sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania w pierwszej kolejności należy zbadać czy Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w Ł. ponosi na podstawie art. 416 k.c. odpowiedzialność względem powódki. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma bowiem charakter akcesoryjny. Zgodnie z art. 416 k.c. za szkodę odpowiada podmiot, którego zawinione zachowanie jest źródłem powstania szkody. Zachowanie może polegać zarówno na działaniu jak i na zaniechaniu. W niniejszej sprawie powódka twierdzi, że zawinione zachowanie Spółdzielni polegało

na niezapewnieniu odpowiedniego oświetlenia schodów, co w konsekwencji doprowadziło do jej upadku. Jednakże przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe nie wykazało, aby twierdzenie powódki o braku oświetlenia na klatce schodowej jako przyczyny jej wypadku miało jakiegokolwiek potwierdzenie w rzeczywistości. Tym samym Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w Ł. nie można przypisać odpowiedzialności za wypadek jakiemu uległa powódka. W konsekwencji od odpowiedzialności zwolniony jest także ubezpieczyciel Spółdzielni, to jest (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Podkreślić należy, że po stronie powodowej, reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, brak było jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej zmierzającej do podważenia prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego np. w postaci złożenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. S., czy też zobowiązania do przedłożenia protokołu zdawczo – odbiorczego, stanowiącego załącznik do umowy najmu.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności zarzutów sformułowanych w apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Odwoławczy uznał bowiem, że zasadnym jest zastosowanie w stosunku do powódki D. Ś. dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 in fine k.p.c. i odstąpienie od obciążenia jej obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów postępowania apelacyjnego. Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przypomnieć należy, iż w judykaturze wyrażono pogląd, że sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym Sądu i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór. Kwalifikacja „wypadków szczególnie uzasadnionych” należy do Sądu, który mając na względzie okoliczności konkretnej sprawy powinien przede wszystkim kierować się poczuciem własnej sprawiedliwości oraz zasadami współzycia społecznego. Są to zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem postępowania jak i takie, które postępowania w sposób bezpośredni nie dotyczą, wiążą się natomiast z samą stroną, jej sytuacją osobistą i majątkową. Artykuł 102 k.p.c. jest szczególnym rozwiązaniem, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Stanowi on zatem swoistą możliwość, pozostawiając Sądowi pewną swobodę w przyznawaniu zwrotu kosztów procesu, gdyby stosowanie zasady odpowiedzialności za wynik sprawy (wyrażonej w art. 98 k.p.c.) nie dało się pogodzić z zasadami słuszności (por. postanowienie SN z dnia 30 września 2011 r. sygn. akt III PZ 6/11 opubl. Lex nr 1101330; postanowienie SN z dnia 17 listopada 2010 r. sygn. akt II PZ 38/10 opubl. Lex nr 687034; postanowienie SN z dnia 11 sierpnia 2010 r. sygn. akt II PZ 21/10 opubl. Lex nr 661507; postanowienie SN z dnia 14 stycznia 1974 r. sygn. akt II CZ 223/73).

Odstępując od obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy miał na uwadze trudną sytuację materialną powódki, co stanowiło podstawę do jej zwolnienia od kosztów sądowych w całości (k. 76). Nadto Sąd Odwoławczy miał na uwadze, że powódka mogła pozostawać w mylnym subiektywnym przekonaniu o zasadności swojego roszczenia, bowiem do zdarzenia doszło na klatce schodowej (...) Handlowego (...), który jest własnością Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w Ł., w czasie zaś wypadku Spółdzielnia korzystała z ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..